

Krzysztof Bielawski

orcid.org/0000-0002-1112-7969

info@cmentarze-zydowskie.pl

„Nawet umarłym nie dali spokoju”. Destrukcja cmentarzy żydowskich na terenach obecnej Polski w latach 1933–1945

Streszczenie

Artykuł przedstawia w zarysie proces destrukcji cmentarzy żydowskich na terenach obecnej Polski w okresie drugiej wojny światowej (w odniesieniu do części kraju znajdujących się przed wojną w granicach Niemiec – od 1933 r.), z uwzględnieniem zniszczeń dokonanych wskutek operacji militarnych, działań władz okupacyjnych bądź ludności cywilnej. Zasygnalizowano również losy cmentarzy żydowskich w latach powojennych.

Słowa kluczowe

cmentarz żydowski, cmentarz, destrukcja cmentarzy, Zagłada, antysemityzm, dziedzictwo żydowskie

Abstract

This article outlines the process of the destruction of Jewish cemeteries on the territory of today's Poland during World War II (beginning with 1933 in the case of the parts of the country which were within the German border before the war), including the destruction resulting from military operations or actions of the occupation authorities or the civilian population. It also briefly says what happened with the Jewish cemeteries after the war.

Key words

Jewish cemetery, cemetery, cemetery destruction, Holocaust, anti-Semitism, Jewish heritage

Wstęp

Cmentarze żydowskie w Polsce jak dotąd nie doczekały się pełnej dokumentacji. Znalazły się w spektrum zainteresowania niektórych badaczy i naukowców już na początku XX w., ale Zagłada przerwała ten proces. W latach PRL badania poświęcone dziedzictwu żydowskiemu były ograniczone. Dopiero od lat osiemdziesiątych można zaobserwować rosnące zainteresowanie tematyką cmentarzy żydowskich, czego efektem są liczne artykuły, opracowania, książki i albumy,

a także strony internetowe. Badania dotyczą różnych aspektów, m.in. historii cmentarzy i sztuki sepulkralnej, filologicznej analizy inskrypcji, paleografii, obyczajowości związanej z pogrzebem i pamięcią o zmarłych; stopniowo powstają również spisy zachowanych nagrobków. Stan wiedzy o cmentarzach żydowskich w Polsce wciąż jednak nie jest wystarczający. Zdecydowana większość z nich nie ma profesjonalnych i przekrojowych opracowań.

Jedną z luk w historiografii jest kwestia destrukcji cmentarzy. Jeszcze do niedawna powszechnie było przypisywanie zniszczenia cmentarzy jedynie lub głównie Niemcom podczas drugiej wojny światowej. W rzeczywistości udział w tym procesie mają także miejscowa ludność oraz powojenne państwo polskie. To sprawia, że temat jest trudny i nierzadko przemilczany. Nigdy wcześniej nie prowadzono też zakrojonych na szeroką skalę badań nad destrukcją cmentarzy żydowskich. Informacje na ten temat można znaleźć w różnych źródłach – opracowaniach dotyczących cmentarzy, Zagłady, historii lokalnej, w oficjalnej dokumentacji urzędów i różnych organizacji, zagadnienie to jednak nie zostało dotychczas ujęte w sposób kompleksowy.

Pierwszą próbę syntetycznego omówienia destrukcji cmentarzy w Polsce w wyniku działań człowieka (z pominięciem zniszczeń spowodowanych przez siły przyrody¹) podjąłem w pracy magisterskiej, zatytułowanej „Destrukcja cmentarzy żydowskich na terenach obecnej Polski po 1933 roku”, napisanej w latach 2018–2019 w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego². Jej podstawą stała się analiza zróżnicowanych źródeł tekstowych i ikonograficznych oraz opracowań, w tym materiałów uzyskanych w wyniku prowadzonej przez półtora roku kwerendy archiwalnej (m.in. w Archiwum Akt Nowych, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, archiwach państwowych w Kielcach, Łodzi, Poznaniu, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego). Ważne było także osobiste doświadczenie, gdyż interesuję się cmentarzami żydowskimi już od 2005 r. – początkowo jako badacz amator i założyciel strony internetowej www.cmentarze-zydowskie.pl, a od 2009 r. pracownik Muzeum Historii Żydów Polskich Polin na stanowisku specjalisty do spraw dziedzictwa żydowskiego. Na to doświadczenie złożyły się wizytacje cmentarzy, własne badania, udział w konferencjach oraz konsultacje w gronie osób zajmujących się tą tematyką³. Istotne problemy badawcze wiązały się z uprzednio zasygnalizowanym rozproszeniem źródeł oraz brakiem kompleksowych opracowań. W wielu przy-

¹ Należy do nich zaliczyć np. zniszczenia powstałe w wyniku m.in. oddziaływania wody, gazów atmosferycznych, zanieczyszczenia powietrza, zmian temperatury, czynników biologicznych, korozji metalu, rozrastania się zieleni cmentarnej, powodzi, szkód górniczych, procesów stokowych, pożarów, obecności zwierząt.

² Promotorem pracy był dr hab. August Grabski.

³ Szczególne podziękowania składam dr. hab. Leszkowi Hońdo z Instytutu Judaistyki UJ, Janowi Jagielskiemu z Działu Dokumentacji Zabytków ŻIH, dr. hab. Andrzejowi Trzczeńskiemu z Zakładu Kultury i Historii Żydów UMCS, prof. nadzw. UMCS, oraz prof. Marcinowi Wodziańskiemu z Katedry Judaistyki UW.

padkach proces dewastacji cmentarzy oraz jej sprawców można było opisać jedynie na podstawie fragmentarycznych informacji z różnych miejscowości, które jednak w szerszej perspektywie pozwoliły na zdefiniowanie wspólnych modeli destrukcji.

Moim celem w artykule jest przedstawienie procesu destrukcji cmentarzy żydowskich znajdujących się w obecnych granicach Polski, przy czym jako ramy chronologiczne przyjmuję lata 1933–1945 do scharakteryzowania sytuacji na terenach niemieckich, które po 1945 r. weszły w skład Polski, oraz lata drugiej wojny światowej w odniesieniu do pozostałej części kraju. Ze względu na ograniczenia wynikające z publikacji w roczniku tekst stanowi jedynie skrócony fragment przywołanej wcześniej pracy magisterskiej i nie wyczerpuje wszystkich wątków związanych z tematem, m.in. przyczyn destrukcji, postrzegania tego procesu przez Żydów i Polaków oraz oceny skali zniszczeń.

Cmentarze żydowskie w Polsce – krótkie wprowadzenie

Cmentarz to wydzielony teren przeznaczony do grzebania zmarłych, a w przypadku cmentarzy żydowskich również uszkodzonych pism o charakterze religijnym. Częściami składowymi cmentarza są: groby (rozumiane jako bezpośrednie miejsca pochówku zwłok, na cmentarzach Żydów aszkenazyjskich są to niemal wyłącznie pochówki ziemne), nagrobki o różnych formach, formy upamiętnienia niezwiązane bezpośrednio z miejscem pochówku (nagrobki symboliczne, pomniki ku czci ofiar Zagłady), zabudowania (domy przedpogrzebowe, budynki administracyjno-gospodarcze i inne), drogi i ścieżki, ogrodzenia, bramy i furtki, układ przestrzenny (podział na kwatery, sieć dróg i ścieżek), infrastruktura dodatkowa (m.in. mostki, ujęcia wody, ławki, śmietniki, oświetlenie), tablice informacyjne, zieleń cmentarna.

W tradycji żydowskiej ważna jest zasada nienaruszalności grobu. Talmud stanowi: „Zabrania się przenoszenia zmarłych i kości ich z miejsca, w którym spoczywają”⁴. W odróżnieniu od cmentarzy wyznań, w których po upływie określonego czasu dopuszcza się rozkopanie grobu, usunięcie szczątków i złożenie w tym miejscu kolejnych zwłok, żydowski grób nie może być naruszony i ponownie wykorzystany. Ekshumacji można dokonać jedynie w ostateczności, w ściśle określonych przypadkach⁵. Zabronione są wszelkie formy ingerencji w grunt, na którym znajdują się groby. Prochy zmarłych mają w spokoju oczekiwać czasów mesjańskich. Wyjaśnia to rabin Abraham Ginsberg, dyrektor Komitetu Ochrony Cmentarzy Żydowskich w Europie (Committee for the Preservation of the Jewish Cemeteries in Europe): „Połączenie duszy i ludzkiego ciała po śmierci

⁴ Talmud Jerozolimski, Moed Katan 2: 4.

⁵ Zob. Aaron Felder, *Yesodei Smochos: A compilation of Jewish laws and traditions dealing with death and mourning, with an addition of detailed studies of related problems arising from modern life situations*, New York: Felder, 1978, s. 49, 54–56.

stanowi kluczowy aspekt naszej wiary w nieśmiertelność duszy. Dusza cierpi, gdy grób zostaje naruszony lub gdy okazywany jest brak szacunku wobec tego, co nam wydaje się jedynie suchymi kośćmi. Dusza i duch mogą odpocząć jedynie wtedy, gdy ciało fizyczne, w którym były umiejscowione, spoczywa w grobie nabytym za życia lub przydzielonym po śmierci”⁶.

Pierwsze znane cmentarze żydowskie w Polsce powstały nie później niż na początku XIII w., co potwierdzają m.in. średniowieczne macewy, z których najstarsza pochodzi z grobu Dawida, syna Sara Szaloma, zmarłego 4 sierpnia 1203 r.⁷ Nierzadko w jednej miejscowości zakładano kilka cmentarzy. W historii krakowskich Żydów można doliczyć się aż ośmiu miejsc pochówku, warszawskich – pięciu. Przez dekady, a nawet wieki użytkowania poszczególne cmentarze często były zapełniane tysiącami grobów. W obecnych granicach Polski powstało około 1200 cmentarzy żydowskich⁸, wliczając cmentarze założone w gettach w Augustowie, Białymstoku, Kielcach oraz żydowski cmentarz wojenny nr 293 w Zakliczynie, na którym pochowano żołnierzy poległych podczas pierwszej wojny światowej⁹. Liczba nie obejmuje grobów ofiar Zagłady znajdujących się poza cmentarzami żydowskimi.

Akty dewastacji cmentarzy zdarzały się już w średniowieczu, o czym może świadczyć Statut Kaliski z 1264 r., w którym ustanowiono karę za niszczenie cmentarzy żydowskich¹⁰. Problem dotyczył zapewne liczne kahały, co znajduje potwierdzenie w powszechnym zatrudnianiu dozorców cmentarzy¹¹. Znane są przypadki częściowych zniszczeń cmentarzy w wyniku rozruchów antyżydowskich (m.in. w Przemyślu w 1571 r.¹²) oraz działań wojennych (m.in. w 1655 r. w Sandomierzu podczas potopu szwedzkiego „nagrobki cmentarne porąbano

⁶ Abraham Ginsberg, *Jak rozumieć wartość żydowskich cmentarzy?*, <https://sztetl.org.pl/pl/tradycja-i-kultura-zydowska/religia/jak-rozumiec-wartosc-zydowskich-cmentarzy> (dostęp 24 III 2018 r.).

⁷ Marcin Wodziński, *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII–XVIII wieku*, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1996, s. 167–170.

⁸ Weronika Litwin, *Ochrona zabytków kultury żydowskiej w Polsce w świetle działań Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego* [w:] *Ochrona dziedzictwa żydowskiego w Polsce*, red. Weronika Litwin, Marta Przybyło-Ibadullajew, Warszawa: Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, 2012, s. 36.

⁹ Podczas pierwszej wojny światowej Wydział Grobów Wojennych Austro-Węgier tworzył cmentarze dla poległych żołnierzy pochodzenia żydowskiego w obrębie istniejących cmentarzy gmin żydowskich lub w ich bezpośrednim sąsiedztwie (Rymanów). Cmentarz w Zakliczynie jest jedynym na terenie Polski cmentarzem z tego okresu założonym przez WGWW w dużym oddaleniu od cmentarza żydowskiego.

¹⁰ *Dzieje Żydów w Polsce. Wybór tekstów źródłowych XI–XVIII wiek*, oprac. Paweł Fijałkowski, Warszawa: ŻIH, 1993, s. 17.

¹¹ Andrzej Trzcziński, Marcin Wodziński, *XVI-wieczne macewy ze starego cmentarza żydowskiego w Przemyślu* [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. 2: *Materiały z konferencji*, red. Krzysztof Pilarczyk, Stefan Gąsiorowski, Kraków: PAU, 2000, s. 115–116.

¹² *Ibidem*, s. 116.

i rozrzucono¹³). Przyczyny często były bardziej przyziemne, np. wypas zwierząt¹⁴. Należy zaznaczyć, że kradzieże i dewastacje dotyczyły i dotyczą również rozmaitych nieruchomości, nie tylko żydowskich cmentarzy. Dopiero druga wojna światowa przyniosła – a ściślej zapoczątkowała – proces destrukcji cmentarzy na niespotykaną wcześniej skalę. Dziś są to często obiekty bez nagrobków lub z ich szczątkową liczbą, bez ogrodzeń, oznakowania i czytelnych granic, niezadko zabudowane i nieczytelne w przestrzeni.

Sytuacja cmentarzy na terenach Trzeciej Rzeszy

We współczesnych granicach Polski znajdują się tereny, które przed drugą wojną światową stanowiły terytorium Trzeciej Rzeszy (Dolny Śląsk, część Górnego Śląska, ziemi lubuskiej, Wielkopolski, Pomorza, Warmii i Mazur). Miejsce społeczności żydowskie oraz ich synagogi i cmentarze były narażone na akty wandalizmu już od lat dwudziestych XX w., w związku z narastającym antysemityzmem. Przed dojściem Hitlera do władzy, w latach 1923–1932, w całych Niemczech odnotowano 125 przypadków dewastacji cmentarzy żydowskich¹⁵. Według Aliny Całej były one „raczej spontaniczne” i w znikomej liczbie dokonane przez nazistów¹⁶ (dla porównania: w Polsce w latach 2002–2012 ujawniono 89 różnych aktów dewastacji i profanacji cmentarzy żydowskich¹⁷). Po 1933 r. do zniszczeń doszło m.in. podczas nocy kryształowej z 9 na 10 listopada 1938 r. Można spotkać się z twierdzeniem, że zbezczeszczono wówczas wszystkie cmentarze żydowskie, choć w rzeczywistości działania nazistowskich bojówkarzy polegały przede wszystkim na fizycznej agresji wobec ludzi, plądrowaniu i niszczeniu mieszkań, sklepów, zakładów i synagog. Znamienny jest pierwszy raport Reinharda Heydricha, sporządzony tuż po tych atakach, zawierający informację o aresztowaniu 174 osób, spaleniu 191 synagog, zdemolowaniu 76 synagog oraz 11 zniszczonych i trzech zdemolowanych domach gminnych i kaplicach cmentarnych¹⁸. W szczegółowych meldunkach z 70 miast tzw. Wrocławskiego Nadodcinka SS (SS-Oberabschnitt Breslau) dewastacje dotyczące cmentarzy (a ściślej

¹³ Majer Bałaban, *Historja i literatura żydowska ze szczególnem uwzględnieniem historii Żydów w Polsce*, t. 3: *Od wygnania Żydów z Hiszpanji do rewolucji francuskiej*, Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1925, s. 270.

¹⁴ Agnieszka Sabor, *Sztetl. Śladami żydowskich miasteczek. Działoszyce – Pińczów – Chmielnik – Szydłów – Chęciny. Przewodnik*, Kraków: Austeria, 2005, s. 145.

¹⁵ Marcin Wodziński, *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII–XVIII wieku*, s. 62.

¹⁶ Alina Cała, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa: Nisza i ŻIH, 2012, s. 606.

¹⁷ Wykaz dewastacji cmentarzy żydowskich, opracowany przez Małgorzatę Płoszaj na zlecenie Muzeum Historii Żydów Polskich w 2012 r.

¹⁸ Karol Jonca, *„Noc kryształowa” i casus Herschela Grynszpana*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998, s. 208.

domów przedpogrzebowych) pojawiają się jedynie w wypadku Jeleniej Góry i położonego obecnie w Czechach Karniowa¹⁹.

Wiadomo, że podczas zajęć związanych z nocą kryształową doszło do dewastacji cmentarzy m.in. w Brzegu Dolnym (gdzie podobno przewrócono większość nagrobków²⁰), Gryfinie i Nowogardzie (rozbito nagrobki)²¹, Jeleniej Górze (w domu przedpogrzebowym zdemolowano wnętrze i wybito szyby)²², Kołobrzegu²³, Koszalinie²⁴, Lęborku²⁵, Szczecinie²⁶, Świnoujściu (w tych pięciu miastach podpalono domy przedpogrzebowe, w Kołobrzegu budynek z czasem przeznaczono na stajnię pobliskiej jednostki wojskowej)²⁷, Świdnicy (nagrobki rozbijała tam grupa kierowana przez nauczyciela Horsta Manna)²⁸.

W Lęborku miesiąc po nocy kryształowej przedsiębiorca Walter Graff zwrócił się do władz miasta z prośbą o sprzedaż mu zniszczonego domu przedpogrzebowego. Wiosną 1939 r. administracja Piły zmusiła gminę żydowską do wyrażenia zgody na rozbiórkę domu przedpogrzebowego. Groby z pochówkami młodszymi niż 40 lat ekshumowano i przeniesiono na inny cmentarz. Rozbito mur, usunięto pomniki nagrobne oraz wszystkie metalowe elementy. Na cmentarzu utworzono park miejski²⁹.

W lutym 1939 r. nazistowskie władze doprowadziły do utworzenia Zrzeszenia Żydów w Niemczech (Reichsvereinigung der Juden in Deutschland) – organizacji, do której przynależność Żydów pozostałych w Rzeszy była przymusowa. Jednocześnie istniejące wcześniej niemieckie gminy i inne organizacje żydowskie pozbawiono osobowości prawnej, a ich majątek przejęło zrzeszenie. Poli-

¹⁹ Zygmunt Hoffmann, *Noc kryształowa na obszarze Wrocławskiego Nadodcinka SS*, „Biuletyn ŻIH” 1976, nr 2 (98), s. 75–96.

²⁰ Bernhard Brilling, *Die jüdischen Gemeinden Mittelschlesiens. Entstehung und Geschichte*, Stuttgart: W. Kohlhammer, 1972, s. 68.

²¹ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ambasada RP w Berlinie, 875, Raport 3/25 konsula RP Waława Brzezi-Russockiego dla Ambasady RP w Berlinie, 14 XI 1938 r.; Eryk Krasucki, *Historia kręci drejdem. Z dziejów (nie tylko) szczecińskich Żydów*, Łódź: Księży Młyn, 2018, s. 99.

²² Hoffmann, *Noc kryształowa na obszarze Wrocławskiego Nadodcinka SS...*, s. 87.

²³ Hieronim Kroczyński, *Kronika Kołobrzegu*, Kołobrzeg: Wydawnictwo Le Petit Café, 2000, s. 314.

²⁴ Jonca, „Noc kryształowa” i casus Herschela Grynszpana..., s. 176.

²⁵ Magdalena Abraham-Diefenbach, Jenny Gebel, Michał Szulc, *Lębork [w:] Śladami żydowskimi po Kaszubach. Przewodnik. Jüdische Spuren in der Kaschubei: ein Reisehandbuch*, red. Mirosława Borzyszkowska-Szewczyk, Christian Pletzing, Gdańsk: Instytut Kaszubski, Lübeck: Academia Baltica, 2010, s. 362.

²⁶ AAN, Ambasada RP w Berlinie, 875, Raport 3/25 konsula Waława Brzezi-Russockiego dla Ambasady RP w Berlinie, 14 XI 1938 r.

²⁷ Jonca, „Noc kryształowa” i casus Herschela Grynszpana..., s. 173.

²⁸ Horst Adler, „Noc Kryształowa” i pogrom Żydów w Świdnicy, tłum. Edmund Nawrocki, <http://www.mojemiasto.swidnica.pl/?p=1047> (dostęp 22 III 2018 r.).

²⁹ Peter Simonstain Cullman, *Historia gminy żydowskiej z Piły od roku 1641 do Holokaustu*, tłum. Agnieszka Kin, Piła: Towarzystwo Miłośników Miasta Piły, 2017, s. 173–174.

cja Bezpieczeństwa zmusiła Zrzeszenie Żydów w Niemczech do stopniowego wystawiania cmentarzy na sprzedaż. Wśród nabywców lub zainteresowanych zakupem były m.in. władze miast i gmin, parafie katolickie, właściciele zakładów kamieniarskich, przedsiębiorcy, osoby fizyczne, dotychczasowi dozorczy. Za 1 m kw. powierzchni żądano z reguły niskich stawek, od 10 fenigów do 4 marek. Warto zwrócić uwagę, że w umowach zastrzegano pozostawienie grobów (czyli ziemi, w której spoczywali zmarli) w spokoju przez 30 lat (w części kraju stosowano przyjęty jeszcze w Prusach okres 40 lat) od ostatniego pochówku oraz gwarantowano bliskim pochowanym prawo do odwiedzania cmentarza. Pomniki nagrobne traktowano jednak jako mienie ruchome, podlegające sprzedaży. Zawarte umowy musiały zostać dodatkowo zaakceptowane przez lokalne władze administracyjne oraz Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy³⁰.

10 czerwca 1943 r. Zrzeszenie Żydów w Niemczech rozwiązano, a jego mienie zajęło Gestapo. Obowiązki związane ze sprzedażą powierzono urzędom skarbowym. Proces był jednak obciążony wadą prawną – zajęcie mienia nie oznaczało nabycia prawa własności. W tej sytuacji niemieckie organy administracyjne miały jedynie formalne prawo do zarządzania majątkiem. Rodziło to liczne wątpliwości i obawy zarówno oferujących cmentarze do sprzedaży, jak i nabywców. Do końca wojny niemieccy urzędnicy nie byli w stanie wypracować jednolitych zasad postępowania z cmentarzami żydowskimi na terytorium Rzeszy. Z jednej strony pojawiały się żądania lokalnych urzędów miejskich w kwestii likwidacji cmentarzy, z drugiej władze wymagały przestrzegania przedwojennego prawa dotyczącego cmentarnictwa, zakazującego ze względów sanitarnych naruszania grobów przez 30 lat od złożenia zwłok, a także zapewnienia oddzielnego miejsca pochówku ostatnim Żydom mieszkającym w danej miejscowości. Brak spójnych przepisów w połączeniu z czasochłonnym procedowaniem sprzedaży działek cmentarnych powodował, że niejednokrotnie los cmentarzy znajdował się w stanie zawieszenia³¹.

Niezależnie od oficjalnych prób zagospodarowania cmentarzy były one dewastowane także przez ludność. Zimą 1941 r. część mieszkańców Lewina Brze-

³⁰ Sposób postępowania z cmentarzami egzemplifikuje pismo nadprezydenta Górnego Śląska z 24 II 1943 r.: „Używanie istniejących żydowskich cmentarzy wobec wysiedlenia Żydów nie wchodzi wielokrotnie w rachubę. Zgadzam się, żeby takie cmentarze zostały zamknięte. Zamknięcie może nastąpić przez gminy polityczne po uzyskaniu zgody uprawnionych do tego placówek powierniczych. Zamknięcie wymaga zezwolenia prezydenta regencji jako władzy policji krajowej. Zamknięty żydowski cmentarz może natychmiast być zamieniony na planty. Używanie go w innym celu wymaga zezwolenia rządowego prezydenta jako władzy policyjnej. Zaznaczam, że grunty żydowskich cmentarzy i znajdujące się na nich nagrobki są zarządzane przez urząd powierniczy. Jako nabywcę gruntów w pierwszej linii uwzględnić należy polityczne gminy” (*Schliessung von jüdischen Friedhöfe* [w:] *Słowa niewinne*, oprac. Nachman Blumental, Kraków–Łódź–Warszawa: Centralna Żydowska Komisja Historyczna, 1947, s. 206–207).

³¹ Andreas Wirsching, *Jüdische Friedhöfe in Deutschland 1933–1957*, „Vierteljahrshfte für Zeitgeschichte” 2002, t. 50, nr 1, s. 1–40.

skiego rozebrała drewniane ogrodzenie cmentarza i wycięła drzewostan, łupem padły również nagrobki oraz karawan³². We wrześniu 1943 r. nadprezydent skarbowy Dolnego Śląska po wizytacji cmentarza w Żaganiu stwierdził: „Zniszczeń jeszcze teraz dokonują miejscowi młodociani”³³.

Wiele cmentarzy na terytorium Niemiec, mimo znacznie dłuższego – trwającego już od 1933 r. – potencjalnego narażenia na dewastację, przetrwało wojnę w stosunkowo dobrym stanie. Ida Gliksztejn³⁴ w relacji spisanej w 1946 r., mając świadomość potężnych zniszczeń na wielu cmentarzach w środkowej i wschodniej Polsce, zauważyła: „Tym dziwniejsze wydaje się to, że w tym samym czasie znajdowały się na terenie Niemiec cmentarze żydowskie zupełnie nietknięte i starannie utrzymane przez dozorców, którzy trwali na stanowisku nawet po wygnaniu ostatniego Żyda z miasta”³⁵.

Przemiany demograficzne (emigracja Żydów z Niemiec w latach trzydziestych, zgładzenie większości pozostałych, a po 1945 r. zasiedlenie miast repatriantami ze wschodu przy jednoczesnej deportacji ludności autochtonicznej) w dużej mierze utrudniają ustalenie losów cmentarzy na ziemiach niemieckich obecnie znajdujących się w Polsce. Nałożyła się na to polityka historyczna, w myśl której zniszczenia cmentarzy często przypisuje się wyłącznie Niemcom. Przykładem tego stanu rzeczy może być cmentarz w Słupsku. W notatce sporządzonej 20 marca 1989 r. przez Ewę Błaszczuk, pełnomocnika wojewody słupskiego ds. wyznań, stwierdzono: „Według materiałów archiwalnych cmentarz zlikwidowano przed 1933 rokiem, a pochowanych na nim było ponoć 86 osób i to z okresu I wojny światowej”³⁶. Przeczy temu historia pogrzebu Simy Staw, zmarłej w czerwcu 1945 r. i pochowanej na tym cmentarzu. Fotografiją jej grobu, wykonaną w dniu pogrzebu lub krótko po nim, Göran Rosenberg zamieścił w książce *Krótki przystanek w drodze z Auschwitz*. W tym czasie cmentarz był częściowo zdewastowany (w 1942 r. na jego najstarszej części powstało gospodarstwo ogrodnicze), ale na zdjęciu widać rzędy stojących nagrobków, bez śla-

³² Franciszek Połomski, *Zawłaszczenie i sprzedaż cmentarzy żydowskich w latach II wojny światowej na Śląsku. Ze studiów nad prawem własności w III Rzeszy* [w:] *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*, t. 11, red. Karol Jonca, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1987, s. 316.

³³ *Ibidem*, s. 327.

³⁴ Ida Gliksztejn, Alta Iska Rapaport, secundo voto Weber, tertio voto Jarkoni (1906 Józefów nad Wisłą – 1997 Ramat ha-Szaron), nauczycielka, w latach 1941–1942 urzędniczka w Judenracie w Lublinie, od 1945 r. sekretarka w Komitecie Żydowskim w Bytomiu, współpracowniczką Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej. W 1957 r. wyemigrowała do Izraela, gdzie pracowała w Instytucie Yad Vashem oraz w Związku Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych. Autorka *Pamiętnika z czasów wojny. Lublin, wrzesień 1939 – styczeń 1943* (oprac. Adam Kopcowski, Lublin: Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN, 2017).

³⁵ Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej AŻIH), Relacje Żydów Ocalałych z Zagłady, 301/3546, Relacja Idy Gliksztejn, 27 II 1946 r., k. 1.

³⁶ AAN, Urząd ds. Wyznań, 132/314, Obiekty judaizmu woj. słupskiego, k. 115.

dów zniszczeń. Kiedy w 1985 r. członkowie rodziny próbowali odnaleźć grób, zastali cmentarz zrównany z ziemią³⁷. Do wniosku, że cmentarze żydowskie były po wojnie niszczone przez miejscową ludność lub likwidowane przez lokalne władze, można dojść, badając historię i stan zachowania innych cmentarzy, m.in. na Dolnym Śląsku.

Dewastacja, profanacja i gospodarka mieniem cmentarnym na terenach podbitych przez Trzecią Rzeszę

W wypadku cmentarzy żydowskich na terytorium Drugiej RP zajęтым przez Niemcy w 1939 r. daje się zauważyć znacznie większa brutalizacja w ich traktowaniu w porównaniu z cmentarzami znajdującymi się w Rzeszy. Cmentarze w Generalnym Gubernatorstwie nie podlegały praktycznie żadnej ochronie. W odróżnieniu od cmentarzy w Niemczech w GG działki cmentarne nie stały się przedmiotem handlu, znane są natomiast przypadki sprzedaży nagrobków. Inaczej przedstawiała się sytuacja cmentarzy na terenach Polski zaanektowanych przez Trzecią Rzeszę w 1939 r., obejmujących województwa łódzkie, pomorskie, poznańskie, śląskie, część Mazowsza oraz województw kieleckiego, krakowskiego i Suwalszczyznę. W świetle dostępnych źródeł wydaje się, że administracja niemiecka nie miała w odniesieniu do nich spójnych zasad postępowania. Majątek dawnych gmin żydowskich nie został przejęty przez Zrzeszenie Żydów w Niemczech, a kwestia obrotu nim przez długi czas nie doczekała się sformalizowania – jeszcze w styczniu 1944 r. Urząd Skarbowy w Chrzanowie miał wątpliwości, czy może oferować do sprzedaży cmentarze żydowskie³⁸. Trzydziestoletni okres ochrony grobu raczej nie był przestrzegany, o czym może świadczyć wykopywanie zwłok w Kleczewie³⁹.

Do pierwszych zniszczeń cmentarzy żydowskich na terytorium Drugiej Rzeczypospolitej doszło w wyniku działań wojennych w 1939 r., podczas bombardowań bądź walk w rejonie cmentarzy i gdy przeznaczano je na punkty obronne⁴⁰.

Już początkowy okres wojny i okupacji przyniósł dewastację i profanację cmentarzy przez żołnierzy Wehrmachtu i innych jednostek. Kilka takich zdarzeń opisał rabin Szymon Huberband. 22 września 1939 r. w Piotrkowie Trybunalskim Niemcy zamknęli w synagodze i sąsiednim domu studiów religijnych polskich jeńców wojennych. Następnego dnia nakazali wykopanie dołów kloacznych na przylegającym do kompleksu synagogałnego tzw. starym cmentarzu,

³⁷ Göran Rosenberg, *Krótki przystanek w drodze z Auschwitz*, tłum. Mariusz Kalinowski, Wołowiec: Czarne, 2014, s. 199–200.

³⁸ *Schliessung von jüdischen Friedhöfe*, s. 206–207.

³⁹ Anetta Głowacka-Penczyńska, Tomasz Kawski, Witold Mędykowski, *The First to Be Destroyed. The Jewish Community of Kleczew and the beginning of the final solution*, Boston: Academic Studies Press, 2015, s. 138.

⁴⁰ Zagadnienie zostało omówione szerzej w rozdziale „Dewastacje w wyniku działań o charakterze militarnym”.

założonym w XVII w. Część macew wyrwano i ułożono z nich chodnik, prowadzący z synagogi do latryny⁴¹. W Radomsku, prawdopodobnie również jesienią 1939 r., Niemcy w poszukiwaniu rzekomo ukrytych na cmentarzu kosztowności rozkopali groby cadyków z dynastii Rabinowiczów⁴².

Dewastacje cmentarzy w pierwszych tygodniach wojny i okupacji były doraźne i wpisywały się w działania represyjne, jakich dopuszczali się wobec Żydów żołnierze armii niemieckiej. Z czasem dewastacje przybrały charakter zaplanowany i systemowy, co wiązało się z „gospodarowaniem” cmentarnym mieniem w postaci kamienia i innych materiałów.

Do prac przy dewastacji cmentarzy Niemcy posługiwali się robotnikami przymusowymi, również żydowskimi, jeńcami wojennymi oraz ludnością miejscową. W Bydgoszczy prace rozpoczęły się w lutym 1940 r. Niemcy nakazali rozbijanie macew na mniejsze kostki, które posłużyły do utwardzania ścieżek prowadzących do wieży ciśnień⁴³. W Sochaczewie w 1940 r. macewy wykorzystano do budowy obiektów wojskowych, m.in. na lotnisku w Bielicach⁴⁴. W Skierniewicach nagrobkami umocniono tamę na rzece, tworząc kąpielisko⁴⁵. W połowie 1940 r. Niemcy rozkopali groby na cmentarzu w Drobinie. Nagrobki zostały wyrwane, a na cmentarzu urządzono boisko⁴⁶. Jako budulec potraktowano macewy z Końskich, które posłużyły do wzniesienia tuczarni dla świń oraz wieży obserwacyjnej przy dworze w Modliszewicach, zajętym przez zarządcę powiatu Eduarda Fittinga. W różnych miejscowościach macewami wykładano podwórka posterunków żandarmerii niemieckiej. Nagrobków z cmentarza w Mławie Niemcy użyli do wzniesienia monumentalnych słupów przy wjeździe na założony w 1940 r. poligon wojskowy Truppenübungsplatz Mielau, potocznie zwany Nowym Berlinem⁴⁷. Macewy z Jordanowa i Nowego Targu posłużyły do budowy Szkoły Dowódców Policji Bezpieczeństwa i Służby

⁴¹ Szymon Huberband, *Zagłada bożnic, bejt ha-midrasy i cmentarzy* [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 32: *Pisma rabina Szymona Huberbanda*, oprac. Anna Ciałowicz, Warszawa: ŻIH, 2017, s. 217–218.

⁴² *Ibidem*, s. 223.

⁴³ Małgorzata Wąsacz, *Po żydowskim cmentarzu na Wzgórzu Dąbrowskiego nie ma już śladu*, <http://www.pomorska.pl/serwisy/album-bydgoski/art/6839439,po-zydowskim-cmentarzu-na-wzgorzu-dabrowskiego-nie-ma-juz-sladu,id,t.html> (dostęp 30 III 2018 r.).

⁴⁴ Paweł Fijałkowski, *Żydzi sochaczewscy*, Sochaczew: Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, 1989, s. 24; Hercke Tylman, Hirszel Gothelf, Szłoma Jakubowicz, *Zagłada* [w:] *Księga pamięci Sochaczewa. Wybór tekstów*, wybór, oprac. i wstęp Marcin Pręgowski i in., tłum. Monika Adamczyk-Garbowska i in., Brochów: Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania nad Bzurą, Sochaczew: Stowarzyszenie na rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie, 2012, s. 326.

⁴⁵ Edward Włodarczyk, *Z dziejów Żydów skierniewickich*, Skierniewice: PPHU Sigma, 1993, s. 154.

⁴⁶ Huberband, *Zagłada bożnic, bejt ha-midrasy i cmentarzy...*, s. 224.

⁴⁷ *Materiały źródłowe do historii Żydów Mławy i powiatu mławskiego w XVIII–XX wieku*, oprac. Andrzej Grochowski, Mława: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Mławskiej, 2016, s. 196.

Bezpieczeństwa w Rabce⁴⁸. W Osiecinach Niemcy nakazali Żydom zniwelowanie wzniesienia, na którym znajdował się cmentarz. Pozyskany podczas robót piach przewieziono do centrum Osiecin i wykorzystano do prac drogowych oraz zasypania błotnistej skweru. Po rozsypaniu piachu na skwerze Niemcy zmusili Żydów do tańczenia w tym miejscu⁴⁹. W Rajgrodzie Niemcy polecieli miejscowym Żydom rozbić nagrobki i utwardzić nimi drogi⁵⁰. W 1940 r. na cmentarzu w Kleczewie urządzono boisko do piłki nożnej⁵¹.

W Rybniku do niszczenia cmentarza wykorzystano żydowskich robotników przymusowych oraz nieżydowskich mieszkańców miasta. W marcu 1940 r. funkcjonariusze Gestapo zebrali grupę Żydów, których zaprowadzono pod eskortą na cmentarz i zmuszono do usuwania nagrobków, załadowania ich na wozy konne, rozbiórki hali cmentarnej i wyrównania terenu⁵². O dewastacji cmentarza pisała Mirella Michnik, uczennica II Liceum Ogólnokształcącego, w pracy przygotowanej na konkurs historyczny Fundacji Shalom. Swój opis oparła na relacji rybniczana Jana Kołowrota: „Część grobów była już ekshumowana. Z innych otwartych grobów wydobywano trumny. Ołowiano-cynkowe rozlutowywano, wykonane z miedzi i mosiądzu rozmontowywano. Z trumien wyciągano kościotrupy. Niektóre miały jeszcze resztki ubrania. Więźniowie uderzali w szkielety łopatami i rozłupywali czaszki, łamali szczęki, zdejmowali mosty z zębów. Szukali złotych bransoletek, sygnetów, pierścionków, kolczyków, złotych zębów. Pracowali w rękawiczkach. «Pilnował nas gestapowiec w czarnym mundurze. On stał obok dużego kubła z chlorowanym wapnem. Kubel był przeznaczony na drogocennieści znalezione przy trupach»⁵³. Cmentarz przekształcono w park. Ziemię zmieszaną z kośćmi wywieziono wozami konnymi i ciężarówkami w kilka miejsc, użyto jej m.in. do zasypania stawu znajdującego się przy kościele⁵⁴.

Pomniki nagrobne z cmentarzy w Poznaniu – m.in. żydowskiego przy ul. Głogowskiej i farnego przy ul. Bukowskiej – znalazły zastosowanie na budowach autostrady do Berlina, sztucznego jeziora Rusałka i willi na terenie miasta. Więźniowie z obozów w Żabikowie, Krzyżownikach i Junikowie wyrywali na-

⁴⁸ Michał Rapta, Wojciech Tupta, Grzegorz Moskal, *Mroczne sekrety willi „Tereska” 1939–1945*, Wadowice: Grafikon, Rabka-Zdrój: Fundacja Rozwoju Regionu Rabka, 2009, s. 126–128.

⁴⁹ Jan Cybertowicz, Jarosław Kotuniak, *Z dziejów Osiecin i okolic*, Osiecin: Stowarzyszenie Kulturalne Gminy Osiecin, Włocławek: Lega, 2006, s. 220–221.

⁵⁰ AŻIH, 301/2600, Relacja Lejba Lewentina, 2 VII 1947 r., k. 1.

⁵¹ USC Shoah Foundation, Visual History Archive, 24854, Relacja Berta Gembickiego, 16 I 1997 r.

⁵² AŻIH, 301/2652, Relacja Joanny Gabowicz, 9 VII 1947 r., k. 1.

⁵³ Archiwum Fundacji Shalom, Zbiór prac z konkursu „Historia i kultura Żydów polskich”, 262/V/2004, Mirella Michnik, „Śladami Żydów rybnickich”, Rybnik 2004.

⁵⁴ Adrian Karpeta, *Rybnickie „Pokłosie”. Wstrząsająca relacja świadka likwidacji cmentarza żydowskiego*, <http://nowiny.rybnik.pl/artukul,29477,rybnickie-8222-poklosie-8221-wstrzasajaca-relacja-swiadka-likwidacji-cmentarza-zydowskiego.html> (dostęp 4 III 2018 r.).

grobki z ziemi i cięli na mniejsze fragmenty. Robotnicy przymusowi otrzymali polecenie rozkopywania grobów, otwierania trumien i przeszukiwania szczątków ludzkich⁵⁵. W Chodzieży macewy posłużyły do wykładania dróg i ścieżek prowadzących do sanatorium. Prace wykonywali żydowscy więźniowie z obozu założonego w połowie 1941 r.⁵⁶

Również w niemieckich nazistowskich obozach w Treblince i na Majdanku nagrobków użyto do brukowania dróg. W tym pierwszym obozie znalazły się macewy pochodzące prawdopodobnie z cmentarza zlokalizowanego w odległym o 8 km Kosowie Lackim. Posłużyły do wyłożenia tzw. Czarnej Drogi między obozem zagłady i obozem pracy.

Do najbardziej drastycznych przypadków dewastacji cmentarzy i związanej z tym martyrologii Żydów należy zaliczyć urządzenie jesienią 1942 r. obozu pracy przymusowej w Płaszowie (od 10 stycznia 1944 r. obozu koncentracyjnego) na terenie obejmującym dwa sąsiadujące ze sobą cmentarze: założony w 1888 r. przy ul. Jerozolimskiej 25 cmentarz dawnej gminy w Podgórzu oraz funkcjonujący od 1932 r. cmentarz Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie, znajdujący się przy ul. Abrahama 3/Jerozolimskiej 14. Do prac budowlanych Niemcy wykorzystali żydowskich robotników przymusowych, w tym grupę inżynierów, m.in. Jakuba Stendiga – kierownika wydziału budowlanego przy gminie żydowskiej. Nagrobki wyrwano z ziemi, po czym użyto do prac budowlanych i utwardzania obozowych dróg, alejek oraz podwórek domów zamieszkałych przez SS-manów. Zabudowania obozowe stawiano wprost na grobach, podczas prac wielokrotnie odkopywano kości i szczątki ludzkie w stanie rozkładu⁵⁷.

W obrębie cmentarza przy ul. Abrahama 3/Jerozolimskiej 14 wzniesiono baraki obozu dla mężczyzn i wytyczono plac apelowy. W południowo-zachodniej części wykopano dwa stawy przeciwpożarowe. W budynku bractwa Chewra Kadisza urządzono mieszkania dla SS-manów, więzienie i katownię. W piwnicach powstało 20 cel przeznaczonych do odbywania kar na stojąco, pięć cel ogólnych i ciemnica. W domu przedpogrzebowym Niemcy umieścili stajnię i chlew. Na cmentarzu przy ul. Jerozolimskiej 25 wytyczono strefę przeznaczoną dla osób przybywających do obozu i poddanych kwarantannie. Monumentalny dom przedpogrzebowy przekształcono w łaźnię i odwieszalnię⁵⁸.

25 czerwca 1942 r. prowadzony przez Hansa Biebowa Zarząd Getta w Łodzi poinformował Starszeństwo Żydów o zamiarze usunięcia nagrobków z cmentarza przy ul. Wesołej i przeznaczenia go na skład drewna dla przyległego Resortu

⁵⁵ Anna Ziółkowska, *Obozy pracy przymusowej dla Żydów w Wielkopolsce w latach okupacji hitlerowskiej (1941–1943)*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2005, s. 47–50.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 52–53.

⁵⁷ Ryszard Kotarba, *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942–1945*, Warszawa–Kraków: IPN, 2009, s. 26.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 48.

Galanterii Drzewnej⁵⁹. W Krakowie na cmentarzu przy ul. Miodowej Niemcy postawili baraki⁶⁰.

Cmentarz w Warszawie przy ul. Okopowej mimo plądrowania grobów i różnych kradzieży okres do powstania w getcie przetrwał w stosunkowo dobrym stanie. 15 maja 1943 r. niemieccy żołnierze wysadzili w powietrze oraz spalili znajdującą się przy wejściu na cmentarz synagogę i dom przedpogrzebowy. Jürgen Stroop planował, że w tym samym dniu zostanie wysadzona także Wielka Synagoga przy ul. Tłomackie, ale jej zniszczenie przełożono na 16 maja 1943 r.⁶¹

W Radomiu Niemcy przystąpili do dewastowania cmentarza prawdopodobnie dopiero wiosną 1943 r., po eksterminacji większości żydowskich mieszkańców. W mieście pozostawili grupy robotników. Jedną z nich, zakwaterowaną w obozie pracy przy ul. Szkolnej i liczącą około 100 osób, skierowano do usuwania nagrobków. Kamień sprzedawano, używano go do brukowania ulic i prac budowlanych, m.in. do wzniesienia hangaru na lotnisku⁶².

Do niszczenia cmentarzy dochodziło także w wyniku przeprowadzanych na nich egzekucji. Wiązały się one ze strzałami i rykoszetami, które uszkadzały nagrobki, ogrodzenia i zabudowania⁶³. Również kopanie masowych grobów przyczyniało się do zniszczeń, m.in. do rozkopywania wcześniejszych pochówków. W Nowym Targu w 1942 r. kilkunastu Żydów zostało zmuszonych do usunięcia nagrobków i wykopania w ich miejscu dołu na grób zbiorowy⁶⁴. Zdarzyło się to zapewne także w Warszawie, gdzie zbiorowe groby dla kilkudziesięciu tysięcy osób powstały w jednej z najstarszych kwater.

Pod koniec wojny niektóre zbiorowe groby na cmentarzach były na rozkaz Niemców otwierane w celu zatarcia śladów zbrodni. W Szczepieszynie, według zeznań Zofii Skoczek, „Niemcy rozkopali zbiorowe mogiły i zaczęli gnijące już zwłoki wywozić samochodami w kierunku Zamościa”⁶⁵. W Sandomierzu szczątki zamordowanych Żydów i jeńców radzieckich palono latem 1944 r. na potęż-

⁵⁹ Archiwum Państwowe w Łodzi, Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim, 1081, Kronika getta łódzkiego z 26 VI 1942 r., k. 379.

⁶⁰ AŻIH, 301/248, Relacja Mosea Goldberga, b.d., k. 1.

⁶¹ Jürgen Stroop, *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje!*, oprac. Andrzej Żbikowski, Warszawa: IPN, 2009, s. 101–102.

⁶² Sebastian Piątkowski, *Radom w latach wojny i okupacji niemieckiej (1939–1945)*, Lublin–Warszawa: IPN, 2018, s. 451.

⁶³ Edward Kopówka, *Żydzi w Siedlcach 1850–1945*, Siedlce: Stowarzyszenie tutaj teraz, 2009, s. 364.

⁶⁴ Karolina Panz, „Zagłada żydowskich mieszkańców Nowego Targu w perspektywie mikrohistorycznej – głosy, obrazy, przybliżenia i oddalenia”, praca doktorska, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2018, s. 257, 409.

⁶⁵ AŻIH, 301/5503, Relacja Zofii Skoczek, 3 VII 1956 r., k. 2.

nym stosie, a prochy zakopywano w dołach⁶⁶. W 1944 r. również na cmentarzu w Sieniawie spalono zwłoki ofiar Zagłady⁶⁷.

Dewastacja cmentarzy wiązała się z destrukcją nagrobków o wysokich walorach historycznych i artystycznych. Macewy z liczącego około 700 lat cmentarza w Kaliszu pokruszono na kostki, którymi później brukowano ulice. Wykonano z nich także wał przeciwpowodziowy wzdłuż Prosnym⁶⁸. Zniszczenia nie ominęły m.in. zespołów renesansowych nagrobków z XVI-wiecznych cmentarzy w Krakowie i Przemyślu. Dla osób religijnych szczególnie dotkliwe było burzenie nagrobków powszechnie szanowanych rabinów i cadyków. Niszczono również akta cmentarne, m.in. księgi pochówkowe oraz kroniki bractw Chewra Kadisza. W Krakowie Niemcy spalili wszystkie znalezione na cmentarzu przedmioty liturgiczne i książki⁶⁹.

Dewastacje w wyniku działań o charakterze militarnym

Wśród cmentarzy żydowskich, które jako pierwsze ucierpiały podczas drugiej wojny światowej, znalazł się cmentarz w Krzepicach – mieście oddalonym około 5 km od granicy polsko-niemieckiej. Według materiałów zebranych przez regionalistę Romualda Cieślę już 1 września 1939 r. około godz. 5–6 rano kilka niemieckich czołgów wjechało na cmentarz, burząc jego ogrodzenie⁷⁰. Podczas kampanii wrześniowej na terenie niektórych cmentarzy – m.in. w Bolszewie, Warszawie i Seroczynie – utworzono punkty obronne Wojska Polskiego⁷¹. W Zakrocymiu budowa umocnień doprowadziła do konfliktu między przedstawicielami gminy żydowskiej a wojskiem⁷². W 1939 r. „na skutek działań wojennych” został uszkodzony mur cmentarza na warszawskim Bródnie⁷³.

W Pruszkowie w okresie okupacji niemieccy żołnierze testowali na murze cmentarnym rusznice, czym doprowadzili do jego zniszczenia⁷⁴. Również

⁶⁶ Piotr Sławiński, *Dzieje i przestrzenna organizacja cmentarzy* [w:] *Cmentarze żydowskie w Sandomierzu*, red. Piotr Sławiński, Sandomierz: Wydawnictwo Armoryka, 2011, s. 85–86.

⁶⁷ Jerzy Czechowicz, *Zarys historii Żydów w Jarosławiu i okolicy. Holocaust, czasy powojenne i współczesne*, Rzeszów: Edytoriał, 2015, s. 158.

⁶⁸ AŻIH, 301/567, Relacja Gedalego Goldmana, b.d., k. 5.

⁶⁹ AŻIH, 301/1216, Relacja Bolesława Szyjuta, 23 XI 1945 r., k. 1.

⁷⁰ *Blask dawnych Krzepic. Materiały z dziejów Krzepic i okolicy*, oprac. Romuald Cieśla, Krzepice: Gminny Ośrodek Kultury, 2007, s. 57.

⁷¹ Yoav A. Sapir, *Bolszewo* [w:] *Śladami żydowskimi po Kaszubach...*, s. 110; Korespondencja z Damianem Lewandowskim z Klubu Historyczno-Kolekcjonerskiego im. Bogusława Wenera, w zbiorach autora; N.N., *Wspomnienia z pierwszych miesięcy okupacji w Warszawie (09.1939–01.1940 r.)* [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 33, cz. 1: *Getto warszawskie*, oprac. Tadeusz Epsztejn, Katarzyna Person, Warszawa: ŻIH, 2016, s. 4–6.

⁷² AŻIH, Archiwum Ringelbluma, ARG I 1058 (Ring. I/943), N.N., Relacja „Zakroczym”, k. 1.

⁷³ Wydział Statystyczny [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 12: *Rada Żydowska w Warszawie*, oprac. Marta Janczewska, Warszawa: ŻIH, 2014, s. 470.

⁷⁴ Marian Skwara, *Pruszkowscy Żydzi. Sześć dekad zamkniętych Zagładq*, Pruszków: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Henryka Sienkiewicza, 2007, s. 244.

w Żabnie żołnierze Wehrmachtu podczas ćwiczeń z użyciem działek przeciwpancernych rozbili część muru⁷⁵. W Brzezinach członkowie Volkssturmu i żandarmi używali macew jako tarcz strzelniczych, a w 1945 r. mieli je wykorzystać do budowy barykad⁷⁶. W 1944 r. cmentarz w Sarnakach stanowił punkt obserwacyjny jednostki SS uczestniczącej w testowaniu rakiet V2. Wykopano na nim okop, w którym kryli się żołnierze na sygnał o nadlatującym pocisku⁷⁷.

Dwie bomby spadły na cmentarz w Słubicach podczas nalotu przeprowadzonego 15 lutego 1944 r. przez brytyjskie siły powietrzne na leżący po drugiej stronie Odry Frankfurt. W wyniku eksplozji uległa zniszczeniu pewna liczba grobów, zawałała się także ściana domu przedpogrzebowego⁷⁸.

Wiosną 1944 r. częściowo zdewastowano XVI-wieczny cmentarz w Lublinie, położony na wzniesieniu na wschód od centrum miasta. Niemcy nakazali wykopać na nim okopy, a 11 maja 1944 r., podczas nalotu na Lublin, radzieckie samoloty zrzuciły na cmentarz kilka bomb⁷⁹.

Do znacznych zniszczeń doszło podczas powstania warszawskiego na cmentarzu żydowskim w Warszawie przy ul. Okopowej, gdzie od 6 do 11 sierpnia 1944 r. toczyły się walki między oddziałami Armii Krajowej a jednostkami niemieckiej 9 Armii.

W Olkuszu przez cmentarz przeprowadzono głęboki wykop, pełniący prawdopodobnie funkcję rowu przeciwczołgowego⁸⁰. Podobne przekopy powstały 1944 r. na cmentarzu w Kłodawie, gdzie Niemcy urządzili stanowiska lekkiej artylerii⁸¹, oraz we wschodniej części cmentarza w Pszczewie, podczas tworzenia Trzcielskiego Rejonu Umocnionego⁸². Dwa betonowe schrony przeciwlotnicze oraz zbiornik przeciwpożarowy na wodę powstały na cmentarzu w Oświęcimiu. Cmentarz uległ dodatkowej destrukcji podczas nalotu aliantów na miasto⁸³.

Cmentarz żydowski w Jedwabnem co najmniej dwa razy był miejscem walk. Po raz pierwszy w czerwcu 1941 r., kiedy, według zeznań złożonych w 2002 r.

⁷⁵ Paweł Domański, *Izraelici w Żabnie*, Żabno: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie, 2003, s. 67.

⁷⁶ Michał Gołąbek, *Brzeziny żyją na macewach*, <http://www.e-kalejdoskop.pl/wiadomosci-a230/brzeziny-zyja-na-macewach-r669/pdf> (dostęp 1 III 2018 r.).

⁷⁷ Alfons Filar, *Przesyłka z Sarnak*, „Perspektywy” 1973, nr 26, s. 39.

⁷⁸ *Makom tov – der gute Ort – dobre miejsce. Cmentarz żydowski Frankfurt nad Odrą/Słubice*, red. Eckard Reiss, Magdalena Abraham-Diefenbach, Berlin: Vergangenheits Verlag, 2012, s. 42–43.

⁷⁹ Andrzej Trzcziński, *Świadkiem jest ta stela. Stary cmentarz żydowski w Lublinie*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017, s. 64–65.

⁸⁰ Dariusz Rozmus, *Cmentarze żydowskie ziemi olkuskiej*, Kraków: Cracovia, 1999, s. 27.

⁸¹ Barbara Gańczyk, Bartłomiej Grzanka, Adam Maliński, *Kłodawskie cmentarze*, Kłodawa: Wydawca Ireneusz Niewiarowski, 2015, s. 89.

⁸² Maciej Borkowski, Andrzej Kirmiel, Tamara Włodarczyk, *Śladami Żydów. Dolny Śląsk, Opolszczyzna, Ziemia Lubuska*, Warszawa: MHŻP Polin, 2008, s. 79.

⁸³ *Cmentarz żydowski w Oświęcimiu. Historia, symbole, przyroda*, red. Artur Szyndler, Oświęcim: Muzeum Żydowskie, 2018, s. 14.

przez jednego ze świadków śledztwa w sprawie mordu na ludności żydowskiej: „było trochę strzelaniny, bo trochę Ruskich broniło się na żydowskich mogiłkach”. Po raz drugi do walk doszło 23 stycznia 1945 r., podczas ofensywy Armii Czerwonej. Już między czerwcem a wrześniem 1944 r. we wschodniej części cmentarza Niemcy wykopali okopy w kształcie linii łamanej. Na polu przylegającym do cmentarza od strony północnej ustawili działa przeciwlotnicze⁸⁴.

W Pszczynie w 1945 r. przez cmentarz przeszła linia frontu. Pozostałością po tym wydarzeniu są dziury po kulach na nagrobkach oraz zamurowana dziura po pocisku w ścianie domu przedpogrzebowego⁸⁵. Podczas wojny ucierpiał również wrocławski cmentarz przy obecnej ul. Ślężnej. W 1945 r. na jego terenie doszło do starcia jednostek niemieckich i radzieckich. Przypominają o tym ślady po pociskach, widoczne na części nagrobków i grobowców⁸⁶.

Udział ludności miejscowej w niszczeniu cmentarzy w latach 1939–1945

Żydowskie cmentarze nie były dewastowane wyłącznie przez niemieckich okupantów i na ich polecenie. W tym procesie aktywnie i dobrowolnie uczestniczyli również niektórzy mieszkańcy – Polacy, niemieccy osadnicy i członkowie innych grup narodowościowych. Cmentarze znalazły się z reguły w pewnym oddaleniu od getta, a tym samym najczęściej pozbawiono je dozoru i jako takie stanowiły łatwy obiekt grabieży. Łupem okolicznych mieszkańców padało wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Wyrywano i wywożono nagrobki, rozbierano mury, domy przedpogrzebowe, ohele, ścinano drzewa. Pozyskany materiał wykorzystywano do prac budowlanych, utwardzania podwórek, jako tarcze szlifierskie oraz nagrobki na cmentarzach innych wyznań. Drewno z macew, płotów i zabudowań, ze ściętych drzew służyło jako opał oraz budulec. Pożądane były też wszelkie elementy metalowe. W poszukiwaniu kosztowności – głównie złotych koron dentystycznych – przekopywano groby.

Nieznana z nazwiska kobieta, w Archiwum Ringelbluma występująca pod pseudonimem lub zdrobniałym imieniem Nacia, opisała „akcję” wycięcia drzew, do której doszło w styczniu 1940 r. na cmentarzu w Głownie: „O świcie biedny motłoch chrześcijański dostał się na cmentarz i zaczął rąbać. Dwa dni było słychać stuk siekier, dwa dni wystarczyły, by ogołocić, by obedrzeć go z czci i majestatu. Nie pomogły nawoływania księdza, by zaprzestali rąbać i naruszać spokój umarłym. Nie pomogły perswazje bogatszych Polaków. Rąbali... I nie dość im

⁸⁴ Radosław I. Ignatiew, *Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, http://ipn.gov.pl/ftp/pdf/jedwabne_postanowienie.pdf (dostęp 26 II 2018 r.); Korespondencja z Krzysztofem Persakiem, 17 II 2018 r., e-mail w zbiorach autora.

⁸⁵ Korespondencja ze Sławomirem Pastuszką, 17 II 2018 r., e-mail w zbiorach autora.

⁸⁶ Maciej Łągiewski, *Stary cmentarz żydowski we Wrocławiu*, Wrocław: Via Nova, 2006, s. 7.

było, że mieli pnie, zaczęli wykopywać korzenie. Zaczęto kopać ziemię, przewalać pomniki⁸⁷.

Dość ogólnikowa wzmianka o już drugiej próbie poszukiwania „brylantów” na cmentarzu na Bródnie pojawiła się w *Dzienniku Adama Czerniakowa* 4 stycznia 1940 r.⁸⁸ W sprawozdaniu prezesa Rady Żydowskiej za okres 8–14 maja 1940 r. poruszono sprawę „mnożących się wypadków uszkodzenia pomników na cmentarzach” i związanej z tym konieczności stawiania murów oraz naprawy murów już istniejących, a w sprawozdaniu za okres 29 maja–11 czerwca pisano już o wprowadzeniu na cmentarzu przy ul. Okopowej posterunków, które miały ograniczyć „gromadzenie się mętów społecznych” i kradzieże na terenie cmentarza⁸⁹. W czerwcu tego samego roku Czerniaków odnotował dwukrotnie dewastacje na cmentarzach, najpierw na Woli: „Na cmentarzu porządkowi załatwili się z mętami (Babice)”⁹⁰, a potem na Bródnie: „Nagrobek Zbytkowera mocno uszkodzony. Wyrastki wchodzą na cmentarz i rozbijają młotami nagrobki”⁹¹.

11 lipca 1940 r. Rada Żydowska w Lublinie informowała: „W ostatnim czasie zabytkowy cmentarz żydowski przy ul. Siennej 10 stał się przedmiotem rabunkowych wypraw złoczyńców, którzy wyrąbują drzewa, niszczą pomniki i wyrządzają inne szkody. [...] Wypadki obrąbywania gałęzi zdarzały się i dawniej, lecz nosiły charakter sporadyczny – obecnie zaś skutek bezkarności stały się systematycznymi”⁹².

Dochodziło też do plądrowania grobów. W Warszawie wśród hien cmentarnych byli funkcjonariusze Żydowskiej Służby Porządkowej. We wrześniu 1941 r. pisał o nich Emanuel Ringelblum: „W nocy rozkopują groby, wyciągają nieboszczykom złote zęby i ściągają z nich śmiertelne całuny. Ostatnio toczyło się dochodzenie dyscyplinarne przeciw policjantom żydowskim, którzy się tym parali”⁹³.

Można przypuszczać, że proces niszczenia cmentarzy nasilił się po zamknięciu ludności żydowskiej w gettach, a zwłaszcza po jej zgładzeniu

⁸⁷ AŻIH, Archiwum Ringelbluma, ARG I 743 (Ring. I/438), N.N. [Nacia], Wspomnienia z pobytu w Głownie, po lutym 1941 r., k. 13.

⁸⁸ Adam Czerniaków, *Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego 6 IX 1939 – 23 VII 1942*, red. Marian Fuks, Warszawa: PWN, 1983, s. 74–75.

⁸⁹ Wydział Statystyczny [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 12, s. 474, 510.

⁹⁰ Czerniaków, *Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego...*, s. 119.

⁹¹ *Ibidem*, s. 126

⁹² Archiwum Państwowe w Lublinie, Wydział Stanu Cywilnego – rozbudowa cmentarza przy ul. Unickiej, plan nowej jego części, wykaz nazwisk osób, które otrzymały zezwolenia wstępu na cmentarz, sygn. 177, Ruch ludności, sprawy porządkowe, pismo Rady Żydowskiej do 2 Komisariatu Policji Polskiej w Lublinie, 11 VII 1940 r., k. 51.

⁹³ Emanuel Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego wrzesień 1939 – styczeń 1943*, tłum. Adam Rutkowski, oprac. Artur Eisenbach, Warszawa: Czytelnik, 1988, s. 322.

w 1942 r. Tę tezę potwierdzają niektóre materiały źródłowe. Krzysztof Dawid Majus w książce *Wielkie Oczy. Studia z dziejów wieloetnicznego galicyjskiego miasteczka* napisał: „Tuż po całkowitym wysiedleniu Żydów z Wielkich Oczu (10 czerwca 1942 r.) nastąpiła dewastacja cmentarza przez pozostałych mieszkańców oraz przesiedloną tu ludność z Trościańca”⁹⁴. W Sandomierzu miesiąc po pierwszej akcji wysiedleńczej, która rozpoczęła się 29 października 1942 r., „cmentarz żydowski uległ rozbiórce. Mur otaczający rozebrano, a kamienie nagrobkowe użyto do brukowania ulic albo chłopci zabierali na wieś i wykorzystywali to pod budowy”⁹⁵. Według Jakuba Stendiga dopiero po likwidacji getta w Krakowie i wywiezieniu jego ostatnich mieszkańców do obozu w Płaszowie (13–14 marca 1943 r.) „uliczna gawiedź” zaczęła plądrować groby i niszczyć nagrobki⁹⁶. Naocznym świadkiem dewastacji była Guta Szynowłoga-Trokenheim, która pod koniec 1942 r. razem z córką znalazła schronienie w stróżówce na cmentarzu w Chęcinach. W książce *Życie w grobowcu* Szynowłoga-Trokenheim napisała: „Przychodzą też ludzie po kamienie do reperacji chodników, rozbijają nagrobki i biorą, co im potrzeba [...]. Było tu dużo drewnianych nagrobków, ale chłopci wiele z nich rozebrali na opał”⁹⁷.

Jaskrawym przykładem dewastowania przez miejscową ludność jest sprawa cmentarza gminy żydowskiej w Parysowie, położonego około 3 km na południowy wschód od miejscowości, w lesie na południe od wioski Starowola. Jak wynika z rozmów z mieszkańcami, podczas drugiej wojny światowej Niemcy wywieźli z cmentarza wybrane nagrobki. Do jego ostatecznej ruiny przyczynili się niektórzy chłopci, zabierając cegły z ogrodzenia oraz niemal wszystkie nagrobki. W 2009 r. otrzymałem informację o stojącej w Starowoli oborze zbudowanej z macew. Po przybyciu na miejsce okazało się, że konstrukcję budynku stanowią filary z cegły z rozebranego muru cmentarnego, między którymi ułożono spojone zaprawą nagrobki z granitowych głazów narzutowych. W trakcie kilkugodzinnego pobytu ustaliłem, że we wsi znajdują się trzy obory zbudowane z macew. Proces niszczenia cmentarza opisał pragnący zachować anonimowość mieszkaniec wsi: „Były słupy z czerwonej cegły i były bale dębowe, zasuwane. I taki płot był. Sosen tam było, chojaków... Wszystko wyrznięty [...]. To był duży cmentarz, ponad hektar. Te osetki Niemcy zabrali [...]. Na samym środku, już na cmentarzu, był taki domek. Tam byli rabini chowani. Na samym środku, ja mógłbym nawet dziś pokazać gdzie. To stłukli, zniszczyli...

– Niemcy?

⁹⁴ Krzysztof Dawid Majus, *Wielkie Oczy. Studia z dziejów wieloetnicznego galicyjskiego miasteczka*, Przemysł: Południowo-Wschodni Instytut Naukowy, 2013, s. 336–337.

⁹⁵ AŻIH, 301/17, Relacja Henryka Scharffa, 11 IX 1944 r., k. 2.

⁹⁶ Jakub Stendig, *Dewastacja cmentarzy, bóżnic i zabytków żydowskich Krakowa podczas okupacji hitlerowskiej* [w:] *W 3-cią rocznicę zagłady getta w Krakowie*, red. Michał M. Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf, Kraków: Centralny Komitet Żydów Polskich, 1946, s. 187–188.

⁹⁷ Guta Szynowłoga-Trokenheim, *Życie w grobowcu*, Warszawa: Ypsilon, 2002, s. 112.

– Nie. Jak Niemcy już Żydów wybili, to sołtysowi kazali przeorać kerkut⁹⁸ koniem i zasadzano chojaczki. [...] Te kamienie i cegły wzięli ludzie, postawili obory. Jeszcze za Niemca, w czterdziestym trzecim roku. Z tego kerkutu ludzie postawili trzy obory [...]. A osełki to Niemcy zabrali i wywieźli do Garwolina. Wszystkie zabrali Niemcy. A potem po wojnie sołtys przeorał kerkut i zalesił⁹⁹. Wzmiankowane w wypowiedzi „kamienie” to nagrobki z granitowych głazów narzutowych, „osełki” to nagrobki wykonane z płyt piaskowcowych. Właściwości piaskowca sprawiały, że macewy po obróbce były często wykorzystywane jako tarcze szlifierskie, zwane taczalnikami, toczydłami lub toczakami.

Interesujące, że mimo 64 lat od zakończenia wojny (relację zarejestrowano w 2009 r.) rozmówca zapamiętał, iż cmentarz zniszczono w 1943 r. Być może cezurą stała się dokonana 27 września 1942 r. ostateczna eksterminacja mieszkańców getta w Parysowie. Świadomość, że już nikt nie może zaprotestować przeciwko niszczeniu cmentarza, mogła ośmielać okolicznych chłopów do wywożenia macew i rozbiórki muru. Również w Klimontowie wiosną 1943 r. grupa mieszkańców rozkopała zbiorowy grób 68 osób zamordowanych 30 listopada 1942 r. i pochowanych na cmentarzu żydowskim. Według relacji przedwojennego dozorczy cmentarza, przytoczonej przez Lejba Zylberberga, „wyciągnęli trupy, szukali przy nich dolarów i wyrwali im złote zęby”¹⁰⁰.

W Krakowie kamieniarze Maśniccy doradzali Niemcom przy sprzedaży pomników nagrobnych z cmentarza przy ul. Miodowej, pomagając im w wycenie materiału¹⁰¹. Po wojnie kamieniarz Moses Goldberg zeznał: „Cały szereg firm kamieniarskich krakowskich nabył w ten sposób bliżej mi nieznane cenne nagrobki żydowskie”¹⁰².

Cmentarze niszczyła także niemiecka ludność cywilna. W Dąbiu już jesienią 1939 r. ogrodzenie i dom przedpogrzebowy zaczęli rozbierać niemieccy gospodarze ze wsi Sobótka i Tarnówka, m.in. Cado i Schmidt, wykorzystując materiał do prac budowlanych w swoich gospodarstwach. W Pobiedziskach osadnicy zabrali cegły z muru cmentarnego¹⁰³. Nagrobki z Sandomierza niemieccy koloniści

⁹⁸ Słowa *kirkut*, *kerkut*, *kierkut*, *kierchow*, *kierkow*, *kirchol* stanowią w potocznym języku polskim określenie cmentarza żydowskiego i prawdopodobnie wywodzą się z niemieckiego słowa *Kirchof*, oznaczającego dziedziniec lub cmentarz przykościelny, albo *Kirchengut*/*Kirchgut*, oznaczającego własność kościelną (Mosze Altbauer, *Wzajemne wpływy polsko-żydowskie w dziedzinie językowej*, wybór i oprac. Maria Brzezina, Kraków: PAU, 2002, s. 109–110).

⁹⁹ *O Żydach z Parysowa i ich cmentarzu*, <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/p/592-parysow/104-teksty-kultury/138365-o-zydach-z-parysowa-i-ich-cmentarzu> (dostęp 24 II 2018 r.).

¹⁰⁰ Joanna Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wołowiec: Czarne, 2012, s. 88.

¹⁰¹ Aleksander Bieberstein, *Zagłada Żydów w Krakowie*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1985, s. 231.

¹⁰² AŻIH, 301/248, Relacja Mosesa Goldberga, b.d., k. 1.

¹⁰³ Stanisław Zasada, *Macewy z jeziora*, „Rzeczpospolita”, 6 IX 2002.

wykorzystali do prac budowlanych w gospodarstwach w Moszynie, Chwałkach i Sucharzewie¹⁰⁴. Podobnie stało się w Ryczywole¹⁰⁵.

Podsumowanie

Jednym z efektów drugiej wojny światowej było rozpoczęcie procesu zakrojonej na szeroką skalę destrukcji cmentarzy żydowskich. W Trzeciej Rzeszy do aktów dewastacji dochodziło jeszcze przed 1939 r., choć w świetle zgromadzonych materiałów nie miały one masowego charakteru. W późniejszym okresie cmentarze były stopniowo sprzedawane różnym nabywcom. Usuwano z nich nagrobki, ale z reguły przestrzegano przepisów, zabraniających rozkopywania grobów przez 30 lat od pochówku. Znaczna część cmentarzy na terenach Rzeszy przetrwała wojnę w stosunkowo dobrym stanie. Nie ulega jednak wątpliwości, że w sytuacji utrwalenia się nazistowskiego ustroju totalitarnego żydowskie cmentarze czekała dalsza dewastacja. Na podbitych terenach Niemcy doprowadzili do zniszczeń setek cmentarzy, działając z ogromną brutalnością i bezwzględnością. Jednocześnie dokonując ludobójstwa około 90 procent Żydów mieszkających w Polsce, na kolejne dekady pozbawili cmentarze ich naturalnych opiekunów.

Poza krótką, nieskonkretyzowaną wzmianką o wywożeniu macew z cmentarza w Lesku „przez Sowietów”¹⁰⁶ w materiałach źródłowych nie znalazłem informacji o ewentualnych przypadkach niszczenia cmentarzy żydowskich z rozkazu władz radzieckich na terytorium Polski zajęтым przez ZSRR w okresie od 17 września 1939 do 22 czerwca 1941 r.

Niesłuszne byłoby jednak obarczanie odpowiedzialnością za niszczenie cmentarzy tylko Niemców i ograniczanie tego procesu do drugiej wojny światowej. Dewastacja cmentarzy stała się także zjawiskiem lat powojennych i praktycznie trwa do dziś. Ogromną rolę odegrało powojenne państwo polskie, osłabiając pozycję i tak nielicznych już organizacji żydowskich, odbierając im prawo sukcesji majątku przedwojennych gmin żydowskich i nacjonalizując nieruchomości, przyjmując przepisy prawne, które nie uwzględniały żydowskiego prawa religijnego ani tradycji, podejmując działania związane z niszczeniem cmentarzy i nie zapewniając im dostatecznej opieki. Już od pierwszych dni po zakończeniu wojny terenowe władze wykorzystywały cmentarze jako place budowlane, a nagrobki, mury i zabudowania cmentarne stały się źródłem materiałów budowlanych. W konsekwencji zainicjowanej w 1958 r. akcji „porządkowania” tzw. cmen-

¹⁰⁴ Żydowski Instytut Historyczny, Dział Dokumentacji Zabytków, Akta Sandomierza, Jerzy Zub, Informacja dotycząca dawnego cmentarza żydowskiego przy ul. Suchej w Sandomierzu, mps, b.p.

¹⁰⁵ Adam Penkalla, *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom: Tramp, 1992, s. 152.

¹⁰⁶ Andrzej Trzeciński, Marcin Wodziński, *Cmentarz żydowski w Lesku, cz. 1: Wiek XVI i XVII*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2002, s. 17.

tarzy opuszczonych¹⁰⁷ oraz przyjętego 3 sierpnia 1964 r. Okólnika nr 11 Ministra Gospodarki Komunalnej¹⁰⁸ setki cmentarzy przekształcono w tereny zielone lub przeznaczono pod zabudowę. Dopiero demokratyzacja życia w Polsce po 1989 r. przyniosła istotne zmiany w kwestii stosunku państwa do cmentarzy żydowskich oraz przywróciła prawo sukcesji odrodzonym gminom żydowskim, choć oczywiście nie udało się całkowicie powstrzymać niszczenia cmentarzy.

W destrukcji żydowskich cmentarzy aktywny udział wzięła – nielegalnie lub za przyzwoleniem władz – miejscowa ludność. W tym przypadku datę zakończenia wojny należy traktować jako cezurę jedynie formalną. Okoliczni mieszkańcy niszczyli cmentarze już w czasie wojny i proces ten trwał również po kapitulacji Trzeciej Rzeszy. W dalszym ciągu dochodziło – a właściwie dochodzi do dziś – do kradzieży nagrobków, wykorzystywania infrastruktury cmentarnej, plądrowania grobów, różnych aktów profanacji. Żydowskie cmentarze stały się także polem ekspresji antysemityzmu, neofaszyzmu i różnych postaw ksenofobicznych. Po 1989 r. w wyniku reorganizacji systemu gospodarczego w procesie destrukcji wzrosła rola prywatnych przedsiębiorców, dla których cmentarze stały się pożądanymi gruntami inwestycyjnymi. Dodatkowo pozbawione właściwej opieki, cmentarze niszczeją wskutek upływu czasu, działania czynników atmosferycznych i przyrody.

W różnych źródłach często można spotkać informacje o całkowitym zniszczeniu cmentarzy przez Niemców podczas drugiej wojny światowej. Wynikają one z niewiedzy lub celowo uprawianej polityki historycznej i zawierają dwa fundamentalne błędy. Pierwszym z nich jest teza o „całkowitym zniszczeniu cmentarza”. Takie działanie wiązałoby z usunięciem wszelkich naziemnych elementów cmentarzy oraz pełną ekshumacją zmarłych, łącznie z ich prochami. Tego typu przypadki jednak nie występowały. Nawet na dwóch cmentarzach w krakowskim Podgórzu, na których w czasie wojny Niemcy utworzyli obóz w Płaszowie, do dziś znajdują się relikty nagrobków, a w trakcie robót ziemnych prowadzonych w 2016 r. wykopano liczne kości.

Drugim błędem jest przypisywanie destrukcji cmentarzy wyłącznie Niemcom. W rzeczywistości cmentarze, które zdewastowali w mniejszym lub większym stopniu Niemcy podczas wojny, były niszczone także po jej zakończeniu, z udziałem ludności miejscowej oraz władz. Na drugim biegunie znajdują się cmentarze, które ominęły zniszczenia z rąk Niemców lub na ich rozkaz, a sprawcami dewastacji byli mieszkańcy oraz powojenne władze danej miejscowości. Można też wska-

¹⁰⁷ Akcją planowano objąć 5941 cmentarzy różnych wyznań. Prace miały być prowadzone „w b[ardzo] minimalnym zakresie” i obejmować naprawę ogrodzeń, usuwanie „złomu nagrobkowego”, zabezpieczanie rozbitych grobowców, podstawową pielęgnację zieleni. W wielu przypadkach porządkowanie sprowadzało się do przekształcania cmentarzy na tereny zielone. Więcej: AAN, Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, 885/9/18, Cmentarnictwo – porządkowanie zdewastowanych, nieczynnych cmentarzy, k. 1–9.

¹⁰⁸ Kazimierz Urban, *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966 (wybór materiałów)*, Kraków: Nomos, 2006, s. 649–652.

zać cmentarze niszczone przez Niemców i ludność miejscową lub jedynie przez ludność miejscową, ale w obu przypadkach bez udziału powojennych władz.

Profanowanie i dewastacje cmentarzy, przymuszanie do udziału w tym procederze, do chodzenia po chodnikach ułożonych z macew czy też – jak w Płaszowie – do zamieszkania na terenie cmentarzy, było dotkliwą formą represji wobec ludności żydowskiej. Cmentarz był miejscem pochówku krewnych, znajomych, darzonych szacunkiem rabinów i cadyków oraz innych członków społeczności. Dla osób religijnych był miejscem świętym, a zarazem rytualnie nieczystym. Szczególnie dotyczyło to członków rodu kohenów, których obowiązują surowe zasady zachowania czystości rytualnej. Rozbijanie kamiennych macew, murów i zabudowań oraz roboty związane z ich wykorzystaniem należały do bardzo ciężkich prac fizycznych. Trzeba też pamiętać o zmuszaniu żydowskich robotników do rozkopywania grobów, wyrzucania z nich szczątków zmarłych oraz ich przeszukiwania pod kątem złotych koron dentystycznych czy innych kosztowności. Były to zatem doświadczenia niezwykle traumatyczne, powodujące cierpienia psychiczne, moralne i fizyczne. Los cmentarzy zaznaczył się trwałą raną u ocalałych oraz u żyjących w diasporze krewnych i potomków Żydów z Polski.

Jako wymagające badań i znacznie szerszej dyskusji pozostaje pytanie o przyczyny destrukcji. Poniższe próby odpowiedzi należy traktować jako wstępne i niewyczerpujące tematu. W wypadku Niemców powodem były to: programowy antysemityzm, zamiar całkowitej eksterminacji ludności żydowskiej i zatarcia wszelkich jej śladów oraz chęć wykorzystania mienia. Wpisywało się to w proces ludobójstwa kulturowego.

Jak utrzymuje Tomasz Wiśniewski, badacz dziedzictwa żydowskiego na Podlasiu, w odniesieniu do ludności miejscowej głównym powodem była chęć wykorzystania pozostawionego, „bezpiecznego” surowca, a nie antysemityzm¹⁰⁹. Podobny wniosek można wysnuć po lekturze artykułu Marcina Zaremby dotyczącego tzw. szabru, czyli „przywłaszczenia mienia pozostawionego bez opieki, opuszczonego bądź porzuconego przez właściciela, zwykle na skutek działań wojennych bądź klęski żywiołowej”. Autor przanalizował nasilenie zjawiska m.in. w okresie rzezi galicyjskiej z 1846 r., pierwszych tygodni drugiej wojny światowej, po agresji Trzeciej Rzeszy na Związek Radziecki, po eksterminacji ludności żydowskiej czy w okresie powojennym. Szabru dopuszczali się ludzie różnego autoramentu, niekoniecznie z nizin społecznych, ujawniając selektywne traktowanie zakazu i potępienia kradzieży przez stosowanie go wyłącznie do „swoich”, co umożliwiałał zabór mienia należącego do „obcych”¹¹⁰, definiowanymi w kategoriach etnicznych, religijnych czy społecznych¹¹¹.

¹⁰⁹ Konsultacja z dr. Tomaszem Wiśniewskim, 10 VI 2018 r.

¹¹⁰ Marcin Zaremba, *Gorączka szabru*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2009, nr 5, s. 193–220.

¹¹¹ Przykładem mogą być kradzieże na cmentarzu muzułmańskim w Studziance, gdzie po pierwszej wojnie światowej, gdy społeczność tatarska zmniejszyła się do jednej rodziny,

Grabieże na cmentarzach można łączyć także z demoralizacją części społeczeństwa w wyniku wojny. Joseph Tenenbaum w książce *In Search of a Lost People. The Old and New Poland* przywołał wypowiedź Józefa Olszewskiego, w latach 1945–1948 dyrektora Departamentu Politycznego MSZ, który komentując przypadki płądrowania byłego obozu KL Auschwitz-Birkenau, uskarżał się na „zdziczenie, jakie pozostawili po sobie naziści”. Miało ono objawiać się działalnością gangów przekopujących cmentarze i ograbiających zwłoki ze złotych zębów, a nawet odzieży¹¹².

Można spotkać się z opiniami, że grabież w części potęgowały trudne warunki klimatyczne, czego efektem było wyrąbywanie drzew na cmentarzach i kradzieże drewnianych macew. Warto przywołać historię Jochwed Kantorowicz, która w latach 1943–1944 razem z siostrą ukrywała się w ziemiance w okolicach cmentarza żydowskiego w Tarczynie. W środku zimy przemarznięte, wycieńczone kobiety postanowiły „wykopać jakiegoś świeżego trupa, zdjęć z niego ubranie i ubrać się”, ale zrezygnowały z tego zamiaru¹¹³. Można zastanawiać się, czy sprawcy kradzieży na cmentarzach znajdowali się w podobnie dramatycznym położeniu.

Barierą nie stanowił również zabytkowy charakter cmentarzy. Chłop wrywający z ziemi nagrobek z XVIII w. nie deliberował nad zniszczonym cennym epigrafem. Zapewne w większości przypadków nawet nie myślał w takich kategoriach. Dla niego wartość nagrobka sprowadzała się do walorów użytkowych.

Motywy niszczenia cmentarzy ze względu na ich „bezpaiństwo”, „obcość” oraz brak szacunku dla dziedzictwa materialnego nie powinny być traktowane w kategoriach usprawiedliwienia sprawców. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że postrzeganiu cmentarzy żydowskich jako obcego elementu kulturowego towarzyszyły (a właściwie do dziś towarzyszą) przeświadczenie o ich niższej wartości, częste odhumanizowanie Żydów oraz antysemityzm, który był i jest trwale reprezentatywny dla części Polaków¹¹⁴.

W Polsce nie ma cmentarza żydowskiego, który nie zostałby w mniejszym lub większym stopniu zniszczony. Tysiące grobów uległy destrukcji, a usuwanie

mieszkańcy zaczęli wywozić nagrobki. Pisał o tym Wacław Świątkowski w książce *Podlasie. Pięta wycieczka po kraju* (Warszawa: nakładem autora, 1929): „Cmentarz profanują nowi nabywcy zaścianków, rozbijając płyty piaskowcowe na osetki do kos. Próżno gromi świętokradców proboszcz z ambony [...]. Wandalizm powtarza się dalej” (*ibidem*, s. 70).

¹¹² Joseph Tenenbaum, Sheila Tenenbaum, *In Search of a Lost People. The Old and New Poland*, New York: LLC, 1948, s. 140–148; Monika Adamczyk-Garbowska, *Trzy wizyty w Auschwitzu*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2018, nr 14, s. 450.

¹¹³ AŻIH, 301/2493, Relacja Jochwed Kantorowicz, b.d., k. 16.

¹¹⁴ W sondażach przeprowadzonych w Polsce w latach 1975–1977 i 1993–2007 antypatię do Żydów deklarowało od 38 do 51 procent respondentów, w latach 1981–1991 ta grupa wahała się pomiędzy 16 a 24 procent, ze szczególnym nasileniem w okresie powojennym, w 1956 r., w latach 1967–1968 oraz w drugiej dekadzie XXI w. Zob. (Cała, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce...*, s. 616–617).

i rozbijanie nagrobków spowodowało, że liczne groby stały się nieoznaczone, co nie pozwala członkom rodzin – jeśli przeżyli Zagładę – na odnalezienie miejsca pochówku swoich bliskich.

Wszystkie cmentarze – wyznaniowe i świeckie – są częścią dziedzictwa materialnego ludów Europy. Przez zniszczenie cmentarzy żydowskich bezpowrotnie utraciliśmy obiekty świadczące o kulturze i historii społeczności żydowskiej na ziemiach polskich.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, 885/9/18

Urząd ds. Wyznań, 132/314

Ambasada RP w Berlinie, 875

Archiwum Fundacji Shalom

Zbiór prac z konkursu „Historia i kultura Żydów polskich”, 262/V/2004

Archiwum Państwowe w Lublinie

Wydział Stanu Cywilnego, 177

Archiwum Państwowe w Łodzi

Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim, 1081

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego

Archiwum Ringelbluma, sygn. ARG I 743 (Ring. I/438), ARG I 1085 (Ring. I/943)
301, Relacje Żydów Ocalałych z Zagłady: 17, 248, 567, 1216, 2493, 2600, 2652,
3546, 5503

Dział Dokumentacji Zabytków, Akta Sandomierza.

USC Shoah Foundation

Visual History Archive, 24854.

Literatura przedmiotu

Abraham-Diefenbach Magdalena, Gebel Jenny, Szulc Michał, *Lębork [w:] Śladami żydowskimi po Kaszubach. Przewodnik. Jüdische Spuren in der Kaschubei: ein Reisehandbuch*, red. Mirosława Borzyszkowska-Szewczyk, Christian Pletzing, Gdańsk: Instytut Kaszubski, Lübeck: Academia Baltica, 2010.

Adamczyk-Garbowska Monika, *Trzy wizyty w Auschwitz, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”* 2018, nr 14.

Altbauer Mosze, *Wzajemne wpływy polsko-żydowskie w dziedzinie językowej*, wybór i oprac. Maria Brzezina, Kraków: PAU, 2002.

Bałaban Majer, *Historja i literatura żydowska ze szczególnem uwzględnieniem historii Żydów w Polsce*, t. 3: *Od wygnania Żydów z Hiszpanji do rewolucji francuskiej*, Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1925.

Bieberstein Aleksander, *Zagłada Żydów w Krakowie*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1985. *Blask dawnych Krzepic. Materiały z dziejów Krzepic i okolicy*, oprac. Romuald Cieśla, Krzepice: Gminny Ośrodek Kultury, 2007.

Blättler Franz, *Warszawa 1942. Zapiski szofera szwajcarskiej misji lekarskiej*, tłum. Krzysztof Bartos, oprac. Tomasz Szarota, Warszawa: PWN, 1982.

Borkowski Maciej, Kirmiel Andrzej, Włodarczyk Tamara, *Śladami Żydów. Dolny Śląsk, Opolszczyzna, Ziemia Lubuska*, Warszawa: MHŻP Polin, 2008.

- Brilling Bernhard, *Die jüdischen Gemeinden Mittelschlesiens. Entstehung und Geschichte*, Stuttgart: W. Kohlhammer, 1972.
- Cała Alina, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa: Nisza i ŻIH, 2012.
- Cmentarz żydowski w Oświęcimiu. Historia, symbole, przyroda*, red. Artur Szyndler, Oświęcim: Muzeum Żydowskie, 2018.
- Cybertowicz Jan, Kotuniak Jarosław, *Z dziejów Osiecin i okolic*, Osiecin: Stowarzyszenie Kulturalne Gminy Osiecin, Włocławek: Lega, 2006.
- Czechowicz Jerzy, *Zarys historii Żydów w Jarosławiu i okolicy. Holocaust, czasy powojenne i współczesne*, Rzeszów: Edytoriał, 2015.
- Czerniaków Adam, *Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego 6 IX 1939 – 23 VII 1942*, red. Marian Fuks, Warszawa: PWN, 1983.
- Domański Paweł, *Izraelici w Żabnie*, Żabno: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie, 2003.
- Dzieje Żydów w Polsce. Wybór tekstów źródłowych XI–XVIII wiek*, oprac. Paweł Fijałkowski, Warszawa: ŻIH, 1993.
- Felder Aaron, *Yesodei Smochos: A compilation of Jewish laws and traditions dealing with death and mourning, with an addition of detailed studies of related problems arising from modern life situations*, New York: Felder, 1978.
- Fijałkowski Paweł, *Żydzi sochaczewscy*, Sochaczew: Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, 1989.
- Filar Alfons, *Przesyłka z Sarnak*, „Perspektywy” 1973, nr 26.
- Gańczyk Barbara, Grzanka Bartłomiej, Maliński Adam, *Kłódawskie cmentarze*, Kłodawa: Wydawca Ireneusz Niewiarowski, 2015.
- Głowacka-Penczyńska Anetta, Kawski Tomasz, Mędykowski Witold, *The First to Be Destroyed. The Jewish Community of Kleczew and the beginning of the final solution*, Boston: Academic Studies Press, 2015.
- Hoffmann Zygmunt, *Noc kryształowa na obszarze Wrocławskiego Nadodcinka SS*, „Biuletyn ŻIH” 1976, nr 2 (98).
- Huberband Szymon, *Zagłada bożnic, bejt ha-midrasy i cmentarzy* [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 32: *Pisma rabina Szymona Huberbanda*, oprac. Anna Ciałowicz, Warszawa: ŻIH, 2017.
- Jonca Karol, *„Noc kryształowa” i casus Herschela Grynszpana*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998.
- Kopówka Edward, *Żydzi w Siedlcach 1850–1945*, Siedlce: Stowarzyszenie tutajteraz, 2009.
- Kotarba Ryszard, *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942–1945*, Warszawa–Kraków: IPN, 2009.
- Krasucki Eryk, *Historia kręci drejdem. Z dziejów (nie tylko) szczecińskich Żydów*, Łódź: Księży Młyn, 2018.
- Kroczyński Hieronim, *Kronika Kołobrzegu*, Kołobrzeg: Wydawnictwo Le Petit Café, 2000.
- Litwin Weronika, *Ochrona zabytków kultury żydowskiej w Polsce w świetle działań Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego* [w:] *Ochrona dziedzictwa żydowskiego w Polsce*, red. Weronika Litwin, Marta Przybyło-Ibadullajev, Warszawa: Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, 2012.
- Łągiewski Maciej, *Stary cmentarz żydowski we Wrocławiu*, Wrocław: Via Nova, 2006.
- Majus Krzysztof Dawid, *Wielkie Oczy. Studia z dziejów wieloetnicznego galicyjskiego miasteczka*, Przemyśl: Południowo-Wschodni Instytut Naukowy, 2013.
- Materiały źródłowe do historii Żydów Mławy i powiatu mławskiego w XVIII–XX wieku*, oprac. Andrzej Grochowski, Mława: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Mławskiej, 2016.

- N.N., *Wspomnienia z pierwszych miesięcy okupacji w Warszawie (09.1939 – 01.1940 r.)* [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 33, cz. 1: *Getto warszawskie*, red. Tadeusz Epsztein, Katarzyna Person, Warszawa: ŻIH, 2016.
- Panz Karolina, „Zagłada żydowskich mieszkańców Nowego Targu w perspektywie mikrohistorycznej – głosy, obrazy, przybliżenia i oddalenia”, praca doktorska, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2018.
- Penkalla Adam, *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom: Tramp, 1992.
- Piątkowski Sebastian, *Radom w latach wojny i okupacji niemieckiej (1939–1945)*, Lublin–Warszawa: IPN, 2018.
- Połomski Franciszek, *Zawłaszczenie i sprzedaż cmentarzy żydowskich w latach II wojny światowej na Śląsku. Ze studiów nad prawem własności w III Rzeszy* [w:] *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*, t. 11, red. Karol Jonca, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1987.
- Rapta Michał, Tupta Wojciech, Moskal Grzegorz, *Mroczne sekrety willi „Tereska” 1939–1945*, Wadowice: Grafikon, Rabka-Zdrój: Fundacja Rozwoju Regionu Rabka, 2009.
- Makom tov – der gute Ort – dobre miejsce. Cmentarz żydowski Frankfurt nad Odrą/Stubice*, red. Eckard Reiss, Magdalena Abraham-Diefenbach, Berlin: Vergangenheits Verlag, 2012.
- Ringelblum Emanuel, *Kronika getta warszawskiego wrzesień 1939 – styczeń 1943*, tłum. Adam Rutkowski, oprac. Artur Eisenbach, Warszawa: Czytelnik, 1988.
- Rosenberg Göran, *Krótki przystanek w drodze z Auschwitz*, tłum. Mariusz Kalinowski, Wołowiec: Czarne, 2014.
- Rozmus Dariusz, *Cmentarze żydowskie ziemi olkuskiej*, Kraków: Cracovia, 1999.
- Sabor Agnieszka, *Sztetl. Śladami żydowskich miasteczek. Działoszyce – Pińczów – Chmielnik – Szydłów – Chęciny. Przewodnik*, Kraków: Austeria, 2005.
- Sapir Yoav A., *Bolszewo* [w:] *Śladami żydowskimi po Kaszubach. Przewodnik. Jüdische Spuren in der Kaschubei: ein Reisehandbuch*, red. Mirosława Borzyszkowska-Szewczyk, Christian Pletzing, Gdańsk: Instytut Kaszubski, Lübeck: Academia Baltica, 2010.
- Schliessung von jüdischen Friedhöfe* [w:] *Słowa niewinne*, oprac. Nachman Blumental, Kraków–Łódź–Warszawa: Centralna Żydowska Komisja Historyczna, 1947.
- Simonstain Cullman Peter, *Historia gminy żydowskiej z Piły od roku 1641 do Holokaustu*, tłum. Agnieszka Kin, Piła: Towarzystwo Miłośników Miasta Piły, 2017.
- Skwara Marian, *Pruszkowscy Żydzi. Sześć dekad zamkniętych Zagładą*, Pruszków: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Henryka Sienkiewicza, 2007.
- Sławiński Piotr, *Dzieje i przestrzenna organizacja cmentarzy* [w:] *Cmentarze żydowskie w Sandomierzu*, red. Piotr Sławiński, Sandomierz: Wydawnictwo Armoryka, 2011.
- Stendig Jakub, *Dewastacja cmentarzy, bóżnic i zabytków żydowskich Krakowa podczas okupacji hitlerowskiej* [w:] *W 3-cią rocznicę zagłady getta w Krakowie*, red. Michał M. Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf, Kraków: Centralny Komitet Żydów Polskich, 1946.
- Stroop Jürgen, *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje!*, oprac. Andrzej Żbikowski, Warszawa: IPN, 2009.
- Szynowłoga-Trokenheim Guta, *Życie w grobowcu*, Warszawa: Ypsilon, 2002.
- Świątkowski Wacław, *Podlasie. Piąta wycieczka po kraju*, Warszawa: nakładem autora, 1929.
- Talmud Jerozolimski, Moed Katan 2, 4.

- Tenenbaum Joseph, Tenenbaum Sheila, *In Search of a Lost People. The Old and New Poland*, New York: LLC, 1948.
- Tokarska-Bakir Joanna, *Okrzyki pogromowe, Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wołowiec: Czarne, 2012.
- Trzciański Andrzej, *Świadkiem jest ta stela. Stary cmentarz żydowski w Lublinie*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017.
- Trzciański Andrzej, Wodziński Marcin, *Cmentarz żydowski w Lesku*, cz. 1: *Wiek XVI i XVII*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2002.
- Trzciański Andrzej, Wodziński Marcin, *XVI-wieczne macewy ze starego cmentarza żydowskiego w Przemyślu* [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. 2: *Materiały z konferencji*, red. Krzysztof Pilarczyk, Stefan Gąsiorowski, Kraków: PAU, 2000.
- Tylman Hercke, Gothelf Hirszel, Jakubowicz Szloma, *Zagłada* [w:] *Księga pamięci Sochaczewa. Wybór tekstów*, wybór, oprac. i wstęp Marcin Pręgowski i in., tłum. Monika Adamczyk-Garbowska i in., Brochów: Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania nad Bzurą, Sochaczew: Stowarzyszenie na rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie, 2012.
- Urban Kazimierz, *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966 (wybór materiałów)*, Kraków: Nomos, 2006.
- Wirsching Andreas, *Jüdische Friedhöfe in Deutschland 1933–1957*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 2002, t. 50, nr 1.
- Włodarczyk Edward, *Z dziejów Żydów skierniewickich*, Skierniewice: PPHU Sigma, 1993.
- Wodziński Marcin, *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII–XVIII wieku*, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1996.
- Wydział Statystyczny [w:] *Archiwum Ringelbluma*, t. 12: *Rada Żydowska w Warszawie*, oprac. Marta Janczewska, Warszawa: ŻIH, 2014.
- Zaremba Marcin, *Gorączka szabru*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2009, nr 5.
- Zasada Stanisław, *Macewy z jeziora*, „Rzeczpospolita”, 6 IX 2002.
- Ziółkowska Anna, *Obozy pracy przymusowej dla Żydów w Wielkopolsce w latach okupacji hitlerowskiej (1941–1943)*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2005.

Strony internetowe

- Adler Horst, *„Noc Kryształowa” i pogrom Żydów w Świdnicy*, tłum. Edmund Nawrocki, <http://www.mojemiasto.swidnica.pl/?p=1047>
- Ginsberg Abraham, *Jak rozumieć wartość żydowskich cmentarzy?*, <https://sztetl.org.pl/pl/tradycja-i-kultura-zydowska/religia/jak-rozumiec-wartosc-zydowskich-cmentarzy>
- Gołąbek Michał, *Brzeziny żyją na macewach*, <http://www.e-kalejdoskop.pl/wiadomosci-a230/brzeziny-zyja-na-macewach-r669/pdf>
- Ignatiew Radosław I., *Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, http://ipn.gov.pl/ftp/pdf/jedwabne_postanowienie.pdf
- Karpeta Adrian, *Rybnickie „Pokłosie”. Wstrząsająca relacja świadka likwidacji cmentarza żydowskiego*, <http://nowiny.rybnik.pl/artukul,29477,rybnickie-8222-poklosie-8221-wstrzasajaca-relacja-swiadka-likwidacji-cmentarza-zydowskiego.html>
- O Żydach z Parysowa i ich cmentarzu*, <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/p/592-parysow/104-teksty-kultury/138365-o-zydach-z-parysowa-i-ich-cmentarzu>
- Wąsacz Małgorzata, *Po żydowskim cmentarzu na Wzgórzu Dąbrowskiego nie ma już śladu*, <http://www.pomorska.pl/serwisy/album-bydgoski/art/6839439,po-zydowskim-cmentarzu-na-wzgorzu-dabrowskiego-nie-ma-juz-sladu,id,t.html>